

BIULETYN

Nr 51 (800) • 23 maja 2011 • © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny), Agnieszka Kopeć (sekretarz redakcji),
Łukasz Adamski, Beata Górka-Winter, Artur Gradziuk, Leszek Jesień,
Beata Wojna, Ernest Wyciszkiewicz

Skutki ewentualnego obalenia Muammara Kaddafiego dla kontynentu afrykańskiego

Rafał Kownacki

Obalenie Muammara Kaddafiego może rozpocząć proces demokratyzacji Libii będący w interesie jej mieszkańców oraz członków społeczności międzynarodowej. Należy jednak pamiętać o bezpośrednich i średniookresowych konsekwencjach tego zdarzenia dla regionu. Osłabiona odejściem Kaddafiego Unia Afrykańska zapewne ograniczy swoje przedsięwzięcia pokojowe i stabilizacyjne na kontynencie. Wiązać się to będzie z koniecznością uzupełnienia powstałej w ten sposób luki przez społeczność międzynarodową, w szczególności Unię Europejską. W niektórych przypadkach zastąpienie aktywności politycznej Kaddafiego w rozwiązywaniu konfliktów regionalnych i lokalnych może okazać się niemożliwe.

Muammar Kaddafi a Unia Afrykańska. Kaddafi jest uznawany za pomysłodawcę utworzenia w Afryce organizacji regionalnej wzorującej się na europejskich doświadczeniach integracyjnych. Podczas szczytu Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA, poprzedniczki Unii Afrykańskiej) w Algierze w 1999 r. przywódca Libii zaproponował przejście do kolejnego etapu ściślejszej integracji państw kontynentu, która miałyby doprowadzić do powstania w perspektywie długookresowej Stanów Zjednoczonych Afryki. Według Kaddafiego Unia Europejska jest etapem przejściowym pomiędzy współpracą międzyrządową a pełną federacją wzorowaną na USA. Uznając model europejski za sprawdzony i funkcjonalny, Muammar Kaddafi zaproponował utworzenie Unii Afrykańskiej, która przejęłaby kompetencje OJA (podobnie jak UE przejmowała sukcesywnie zadania Wspólnot Europejskich), a z czasem doprowadziłaby do powstania panafrkańskiej federacji. W następstwie podpisania Aktu Założycielskiego Unii Afrykańskiej w lipcu 2000 r., OJA została rozwiązana i z dniem 9 lipca 2002 r. jej kompetencje zostały przejęte przez Unię Afrykańską.

Od początku istnienia organizacji kolejne jej cele i impulsy do zacieśniania współpracy pomiędzy państwami członkowskimi Unii Afrykańskiej (UA) wychodziły z Trypolisu. Kaddafi jest głównym twórcą ustroju instytucjonalnego UA, katalogu jej celów i środków służących ich realizacji, w latach 2009-2010 zaś przewodniczył jej pracom. Wzorem Unii Europejskiej, UA posiada m.in. wspólny parlament, wspólny sąd stojący na straży regionalnego systemu ochrony praw człowieka, a docelowo ma także przyjąć wspólną walutę *afro* oraz powołać kontynentalny bank centralny. Upadek Kaddafiego może zahamować integrację polityczną kontynentu. Choć UA skupia 53 państwa afrykańskie (wszystkie poza Marokiem), to reprezentująca mniej niż 1% populacji kontynentu Libia pokrywa 15% budżetu organizacji. Prawdopodobieństwo przejęcia zobowiązań finansowych wobec UA przez inne państwa afrykańskie lub państwa zachodnie (szczególnie w obliczu trwającego kryzysu finansowego) jest niskie – obalenie Kaddafiego doprowadzi zatem do istotnego uszczuplenia budżetu UA, a w rezultacie znacznego ograniczenia podejmowanych przez organizację przedsięwzięć. Scenariusz ten jest szczególnie niekorzystny dla przyszłości wspólnych misji wojskowych Unii Afrykańskiej, a także podjętych w ostatnich latach z inicjatywy Libii skutecznych działań pokojowych na kontynencie.

Konflikty regionalne i lokalne. Kaddafi był pomysłodawcą wspólnej misji UA i ONZ w Darfurze (Sudan). Bez wsparcia finansowego i operacyjnego Libii stacjonujący tam dwudziestotysięczny

kontyngent zostanie znacznie ograniczony. Z powodu konfliktu wewnętrznego Libia już wycofała swoje helikoptery oraz zamroziła wkład finansowy, który stanowił ponad 10% budżetu misji UNAMID. W następstwie secesji Sudanu Południowego oraz zaogniającego się konfliktu w prowincji Abyei, należy spodziewać się wzrostu napięcia społecznego na pograniczu Sudanu właściwego i Darfuru oraz w samej prowincji. W ostatnim czasie notuje się bowiem wzrost tendencji separatystycznych wśród animistów i chrześcijan darfurskich, wspieranych m.in. przez milicje zbuntowanych byłych wysokich dowódców armii sudańskiej (tzw. grupa Oliny'ego i bojówki gen. G. Athora). Ograniczenie misji ONZ/UA może zatem wpłynąć na pogorszenie się sytuacji bezpieczeństwa w regionie.

Kaddafi, wspierając finansowo rebeliantów z północy kraju w zamian za powstrzymanie się od działań antyrządowych, pozostawał także gwarantem pokoju w Mali, liczącym ponad 1 mln km² państwie Afryki Zachodniej. Oficjalnie transfery środków dla rebeliantów realizowane były w ramach programów pomocowych Unii Afrykańskiej. Ponadto Kaddafi wspierał także proces pokojowy w Liberii. Po latach wyniszczających konfliktów wewnętrznych kraj ten ewoluuje w kierunku republiki konstytucyjnej stabilizującej sytuację w regionie. Dzięki zainicjowanemu przez Kaddafiego wsparciu UA dla budowy infrastruktury i bezpośrednim inwestycjom w Liberii o wartości ponad 100 milionów dolarów, możliwe stało się umacnianie rządów prawa i zaufania do instytucji centralnych podjęte przez prezydenta Ellen Johnson-Sirleaf. Wobec zaogniającej się sytuacji w Sierra Leone i na Wybrzeżu Kości Słoniowej, gdzie prezydent Johnson-Sirleaf wraz z Kaddafim pełnili rolę nieformalnych mediatorów, obalenie Kaddafiego i wycofanie wsparcia finansowego UA dla rozwoju Liberii może zdestabilizować sytuację w całym regionie atlantyckim Afryki Północnej.

Osobiste zaangażowanie Kaddafiego i zainicjowana przez niego misja UA do Nigru sukcesywnie zwiększały również szansę na stabilizację polityczną w tym kraju po obaleniu prezydenta Tandje Mamadou i przejęciu władzy w lutym 2010 r. przez juntę wojskową kierowaną przez majora Salou Djibo. Dzięki inicjatywie rządu w Trypolisie Unia Afrykańska doprowadziła także do porozumienia stron konfliktu w Czadzie i podpisania przez nie w marcu 2008 r. pokoju w Dakarze. Wsparcie polityczne i finansowe Kaddafiego dla rządu w Ndżamenie stanowiło gwarancję stabilnej sytuacji w kraju. Jednocześnie wspomniana misja UA-ONZ w Darfurze zapewnia względny spokój na pograniczu czadzko-sudańskim i ogranicza wzrost populacji uchodźców darfurskich w Czadzie. Już teraz na 1.250.000 mieszkańców tego środkowoafrykańskiego państwa przypada ponad 200.000 uchodźców.

Bez wsparcia finansowego Kaddafiego znacznemu ograniczeniu ulegnie misja wojskowa Unii Afrykańskiej w Somalii. Liczący 8 tys. żołnierzy kontyngent umożliwi rządowi tymczasowemu prezydenta Sharifa Sheikhah Ahmeda sprawowanie kontroli nad stołeczną częścią kraju, stanowiąc skuteczną zapórę przed ponownym przejściem Mogadyszu przez radykalne bojówki Hizbul Islam.

Wnioski. Muammar Kaddafi umiejętnie wykorzystał odrodzenie się dumy afrykańskiej w latach 90. XX wieku. Rządy wielu państw kontynentu uznały wówczas, że rozwój gospodarczy i cywilizacyjny ich społeczeństw powinien zostać niezależny od ścisłych relacji z byłymi metropoliami. Lansowana przez Kaddafiego doktryna integracji panafrkańskiej i upodmiotowienia zjednoczonej Afryki w stosunkach globalnych trafiła wówczas na podatny grunt. Wobec niepowodzeń w zakresie liberalizacji handlu, w szczególności eksportu nieprzetworzonych towarów rolnych z Afryki do państw rozwiniętych, idea stworzenia wspólnego bloku integracyjnego przez państwa kontynentu stanowiła jedyną realną alternatywę. Kaddafi ze względu na niezależność polityczną, w szczególności od USA i Europy, stał się naturalnym przywódcą jedności afrykańskiej. Dzięki systematycznie rosnącym wpływom z wydobycia ropy naftowej Libia – pomimo sankcji ONZ w latach 1992-2003 - była w stanie finansować procesy integracyjne na kontynencie. Kaddafi mógł natomiast – poprzez opłacanie i wysyłanie najemników, przekupstwa, jak również legalne inwestycje – skutecznie działać w państwach afrykańskich na rzecz ich względnej stabilizacji i minimalizowania ryzyka konfliktów lokalnych.

Choć motywowane przede wszystkim partykularnymi interesami samego Kaddafiego, działania Libii na kontynencie sprzyjały pokojowi i integracji. Jego odejście może zatrzymać proces dalszej integracji Afryki. Państwa grupy kontaktowej, a w szczególności Unia Europejska, powinny zatem zobowiązać przywódców Narodowej Rady Tymczasowej w Bengazi (w przypadku przejścia przez nich władzy w Trypolisie) do kontynuowania wsparcia dla Unii Afrykańskiej i realizowanych przez Libię działań integracyjnych na kontynencie. Należy mieć jednak świadomość, iż ze względu na ścisłe relacje Rady ze Stanami Zjednoczonymi i państwami europejskimi, nie będzie ona w stanie przejąć stabilizującej roli Libii w Afryce w takim zakresie, jak to miało miejsce za rządów Kaddafiego. Budował on bowiem swoją wiarygodność wobec państw afrykańskich w oparciu o niezależność od głównych graczy polityki międzynarodowej.